

# DZIENNIK NARODOWY

wychodzi o godz. 8-ej rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych

TEATR  
**"VICTORIA"**  
Program od wrotku 9-go do piątku 12-go 1918 roku włącznie

**WESELE Ks. KASYLDY**  
Dramat życiowy, w głównej roli Lota Neuman  
**Trzy dudki** Burleska w 2 aktach

**Rozbicie frontu włoskiego**  
aktualne zdjęcie z natury  
**Paweł zgubił narzeczoną**  
humoreska

KINO  
**"CZARY"**  
Początek w dnie powszednie o g. 4-ej, w dnie świąteczne o g. 3-ej.

Nowy program od poniedziałku 8 kwietnia. Dzieciom wstęp wzbroniony.  
**A NAJWIĘKSZY Z TEM AMBARAS  
KIEDY CZWORO ZECHCE NARAZ**  
Arcywesoła farsa w 4-ch aktach, z Ossi Oswaldą w głównej roli

**Wyciągi w Marocco** zdjęcie z natury

TEATR POLSKI HENRYKA CZARNECKIEGO  
BENEESIS! Czwartek 11 kwietnia BENEFIS!  
**TADEUSZA WOŁOWSKIEGO**  
NOWOŚĆ! Po raz pierwszy w Piotrkowie NOWOŚĆ!  
**TAJEMNICE HAREMU**  
operetka w 3-ch aktach Walentinowa. Tańce — Ewolucje

Sobota 13 kwietnia  
**Na korzyść Komitetu Ratunkowego**  
**KRAKOWIACY I GÓRALE**  
opera komiczna w 4-ch aktach Kurpińskiego. Tańce — Ewolucje

## Loterja Klasowa na Inwalidów Wojennych

w Królestwie Polskiem (2-ga Loterja Klasowa Legionów Polskich) Warszawa Trębacka 2.  
Na 32.000 losów 16.000 losów i 1 premia wygrywają razem 498  
**3 miliony 335.000 marek**  
Główne wygrane: 300.000, 180.000, 150.000, 125.000 i wiele innych.  
Celem umożliwienia wszystkim grania na naszej loterji — losy podzielono na połówki, ćwiartki i ósemki.  
CENA LOSU w każdej klasie 26 mk., 1/2 losu 13 mk., 1/4 losu 6.50 fen., 1/8 losu 3.25 fen.  
Ciągnięcie pierwszej klasy 22 i 24 maja 1918 r.  
GŁÓWNE WYGRANE: w 1-ej klasie 25 000 mk., 10 000 mk., 5 000 mk. i w in.  
Podania o kolekty wnosić należy najpóźniej do 15 kwietnia rb. do Dyrekcji Loterji, gdzie otrzymać można wszel. druki.

dzie również jego zadaniem zajęć się re-emigracją współobywateli, czekających na możliwość powrotu z obczyzny do kraju, używając powracającym opieki i materialnego poparcia. Licząc się z koniecznościami tak gospodarczymi, jak społecznymi, przygotowujemy dla ciała prawodawczego przedłożenia dotyczące reformy agrarnej. Ich myślą przewodnią będzie z jednej strony nieodzowne uporządkowanie stosunków wiejskich i założenie trwałych podstaw kulturalnego i gospodarczego rozwoju drobnej własności rolnej, z drugiej strony — otwarcie przed licznymi rzeszami bezrolnych możliwości dojścia do własności gospodarczo-żywnotnej przez parcelację majątków państwowych i ułatwienia kredytowe, ku czemu powołana będzie do życia osobna instytucja państwowa.

### Deklaracja nowego gabinetu

Onegdajszj "Monitor Polski" zamieścił na naczelnym miejscu następujące oświadczenie:

Powołani zaufaniem Najdostojniejszej Rady Regencyjnej do utworzenia rządu Królestwa Polskiego, zdajemy sobie zupełnie sprawę ze szczególnej odpowiedzialności, jaka — z powodu braku oparcia o przedstawicielstwo narodowe — połączona jest z objęciem urzędów naszych. To też usilnym staraniem naszym będzie doprowadzić jaknajrychlej do ukonstytuowania Rady Stanu, jako przejściowego organu prawodawczego, aby przy jej współdziałaniu stworzyć spieszne warunki dla niezwłocznego zwołania Sejmu, w którym myśl i wola narodu będą mogły wypowiedzieć się ostatecznie.

Jest to sprawa tembardziej pilna, że rozwój stosunków międzynarodowych, a przede wszystkim układ stosunków państw sąsiednich, tworzących się na dawnych terytorjach imperjum rosyjskiego, zniewala nas do rychłego — w ścisłym poro-

zumieniu z państwami centralnymi — ustalenia form prawno-politycznych naszego państwa i określenia jego stanowiska. Jest przeto obowiązkiem naszym poczynić wszystkie potrzebne ku temu przygotowania, szukając możliwego zabezpieczenia naszych interesów politycznych i narodowych co do granic, urzędów państwowych i warunków gospodarczego rozwoju.

Zajmiemy się również jaknajusilniej tworzeniem wojska polskiego, jako koniecznego organu siły i obrony państwowości, przyczem stwierdzamy, że znaczne części wydzielonych z dawnej armji rosyjskiej i dotąd jeszcze po za granicą kraju pozostających korpusów polskich, będą mogły stać się pożądanym zasileniem kadrów polskiej siły zbrojnej.

Rozumiejąc zadanie swoje przedewszystkiem, jako pracę nad rozbudową i utrwaleniem państwowości polskiej, mamy postanowienie i otwartą dziś drogę do niezwłocznego przeprowadzenia organizacji władz polskich i przejścia w najbliższym czasie dalszych dziedzin administracji, a to w miarę postępu niezbędnych przygotowań i z temi jedynie czasowemi na rzecz mocarstw okupa-

cyjnych ograniczeniami, których nieodzowność pozostawać będzie w związku z wciąż jeszcze srożącą się w Europie wojną.

W tej pracy organizacyjnej Rząd baczycy będzie pilnie na to, żeby urzędy polskie swoją sprawnością, bezwzględną bezstronnością i karnością zjednały szacunek i przywiązanie dla urzędów państwowych polskich, oraz, aby odpowiednim doborem ludzi i celowym podziałem pracy zapewnić należyte funkcjonowanie władz bez nadmiernego obciążenia skarbu państwa. W związku z tem otoczy on troskliwą i baczną opieką instytucje samorządowe, a to w przeświadczeniu, że są one najlepszą szkołą życia publicznego, podwaliną gmachu państwowego i rozsądnikiem twórczej energii społecznej. Rząd pragnie w pracy tej udziały najszerzych warstw ludu.

Gdy liczne warsztaty pracy zostały wskutek obecnej wojny albo zniszczone, albo unieruchomione, uważa Rząd za jeden z pierwszych obowiązków przyczynić się funduszami państwowymi — na razie w formie dogodnych kredytów — do ich odbudowy i uruchomienia w celu podniesienia produkcji zarówno rolniczej, jak i przemysłowej. Bę-

Rząd uważa za konieczne rychło wprowadzenie w życie tych urządzeń, w dziedzinie ochrony pracy i opieki społecznej, których istnienie jest warunkiem poprawy i zabezpieczenia bytu warstwy robotniczej.

We wszystkich zaś swych poczynaniach Rząd kierować się będzie przekonaniem, że im więcej sił wydobędzie społeczeństwo samo z siebie dla rozbudowy naszej państwowości i społecznej mocy, tem trwalej i pewniej ugruntuje przyszłość narodową. Nie inną stać się to może drogą, jak przez dźwignięcie mas ludowych na możliwie wysoki poziom dobrobytu, oświaty i obywatelskiej dojrzałości, a więc przez szczerze demokratyczny kierunek wszelkich urządzeń społecznych i politycznych.

Nie wątpimy, że na tej drodze poprze nas cały naród, albowiem tylko skupienie się około zwierzchnich organów państwowych i zgodny wysiłek wszystkich warstw zdołają zapewnić polityce polskiej powodzenie w chwili, która dla przyszłości narodu może być decydującą.

Steczakowski, Chodąsko, Dzierżbicki, Higersberger, Ponikowski, Stecki.



## Prasa o nowym rządzie

Poza organami lewicy, prasa warszawska na ogół życzliwie powitała nowy gabinet Dr. Steczkowskiego, który natychmiast wystąpił z programem konkretnych zadań.

»Kurjer Warszawski« uważając za najważniejsze obecnie sprawy: Chełmszczyznę i zwolanie przedstawicielstwa narodowego, pisze:

»Stosunek nowego rządu do zaznaczonych powyżej dwu podstawowych punktów będzie stanowił o przyjęciu, jakiego dozna gabinet w społeczeństwie.

Poza niemi znajduje się bowiem ten pozytywny program organiczny, co do którego mogą istnieć wśród nas różnice zdań jedynie w szczegółach. I zasadniczo i praktycznie poparcie w tym względzie społeczeństwa jest dla p. Steczkowskiego zapewnione. Niema tu wśród nas nikogo, ktoby nie oceniał realnych wartości robót państwowo-organizacyjnych, prowadzonych w duchu polskim i rękami polskimi.

Rzekoma doktryna pasywistyczna w tym kierunku jest legendą, krzewioną złośliwie lub naiwnie, ale nie odpowiadającą wcale rzeczywistości. Niema wątpliwości, że człowiek, uposażony w takie poczucie realne, jakie jest przypisywane obecnemu prezesowi ministrów, nie da się złudzić manewrami partyjnemi i dobrze oceni, gdzie, kiedy, w czym może liczyć na całkowitą pomoc ze strony szerokich warstw narodowych. Świadomość ta zaś, dodając mu wiary i siły na wewnątrz, powinna zarazem pomnożyć jego stanowczość i energię na zewnątrz.

»Kurjer Polski« omawiając program nowego rządu, pisze między innymi:

»W dwadzieścia cztery godziny po ogłoszeniu listy ministrów, nowy gabinet wystąpił z oświadczeniem publicznym, w którym wyłożone zostały jasno i wyraźnie zamiary i plany rządu. Otrzymałszy program, w którym dominują realne wskazania kierunku i zakresu przyszłej pracy, w którym stanowczość i umiarkowanie szukają widocznie harmonji.

»Liberalnie myślącym ludziom do serca niezawodnie przypadnie końcowy ustęp deklaracji, w którym nasi ministrowie mówią, że im więcej sił wydobędzie samo społeczeństwo z siebie dla rozbudowy naszej państwowości i społecznej mocy, tem trwalej i pewniej ugruntuje przyszłość narodową. To wydobycie siły z własnego wnętrza da się osiągnąć jedynie przez szczerze demokratyczny kierunek wszelkich urządzeń społecznych i politycznych.

Tym pięknym akordem liberalizmu z demokratyzmem kończy się program rządu.

»Przez swój realizm, liberalizm i umiarkowanie zyska on niewątpliwie uznanie, w tych kołach przedewszystkiem, które nie dają się wytrącić z równowagi bezwzględnych doktryn społecznych, ani jaskrawym hasłom politycznym. Deklaracja nowego rządu usiłuje trafić do rozumu: wrażeń, jakie wywołała w stolicy, pozwala mniemać, iż cel został osiągnięty.

## Austro-Węgry a sprawa polska

Wiedeń 7 kwietnia

Lwowski »Wiek Nowy« przyniósł sensacyjną wiadomość, jakoby w najbliższych dniach miała zapaść w sprawie polskiej zasadnicza decyzja, mianowicie w tym kierunku, że Królestwo Polskie będzie, podobnie jak Litwa połączona z Rzeszą niemiecką pod berłem władcy niemieckiego. Ukraina natomiast będzie zamieniona w Królestwo i pozostanie w tym samym stosunku do Austro-Węgier, co Polska do

Niemiec. Władze austro-węgierskie opuściły okupację już 15 kwietnia.

Na podstawie informacji, zasięgniętych w sferach kompetentnych może Wasz korespondent stanowczo oświadczyć, że w całej tej wiadomości niema ani słowa prawdy.

Kwestja polska jest ciągle jeszcze kwestją nie rozstrzygniętą, decyzja nie mogła żadna jeszcze zapaść, ponieważ nie było jeszcze rokowań między rządem niemieckim a austro-węgierskim. Podróż hr. Czernina do Berlina nastąpi prawdopodobnie dopiero po powrocie z Bukaresztu. W Bukareszcie będzie również bawił sekretarz stanu Kuehlmann. Być może, że już tam nastąpią wstępne rokowania, które będą następnie kontynuowane w Berlinie. Pogłoski, jakoby rozwiązanie austro-polskie zostało przez Austro-Węgry zaniechane, nie sprawdzają się, przeciwnie, wszystko przemawia za tem, że miarodajne czynniki Austro-Węgier pragną usilnie takiego rozwiązania kwestji polskiej.

Pokój z Rumunją, jak też i ustęp mowy hr. Czernina o Serbji świadczy o tem, że Austro-Węgry nie planują nabytków terytorjalnych na południowym wschodzie. Przeciwnicy rozwiązania austro-polskiego wskazywali niejednokrotnie na to, że ekspansja austro-węgierska powinna iść w kierunku Bałkanu. Ostatnie wypadki wskazują na to, że Austro-Węgry nie usłuchały tej rady. Aspiracje Austro-Węgier skierowane są najwidoczniej ku północy. Byłoby nieprawdopodobnem, gdyby Austro-Węgry po zwycięskiej wojnie zadowolniły się dotychczasowym stanem posiadania, podczas gdy inni sprzymierzeńcy, jak Niemcy i Bułgarzy wzrosli by ogromnie w siły.

Te same powody, które sprawiły, że tylokrotnie uśmiercane rozwiązanie austro-polskie stało się w jesieni roku zeszłego aktualne, istnieją i teraz jeszcze, to też nie ulega wątpliwości, że zapowiedziane rokowania między Austro Węgrami a Niemcami będą toczyły się w wyżej wspomnianym kierunku.

Rozumie się samo przez się, że warunkiem podstawowym rozwiązania austro-polskiego będzie decyzja społeczeństwa polskiego.

## Clemenceau -- Czernin

Wiedeń. (BK). Aj. Havasa ogłasza następujący komunikat: Obejmując rządy, Clemenceau spotkał się z inicjatywą austro-węgierską przeprowadzenia porozumienia za pośrednictwem hr. Revertery i maj. Armand'em z drugiego departamentu sztabu generalnego. Za postanowienia poprzedniego ministra Clemenceau nie brał na siebie odpowiedzialności i nie miał powodów porozumiewać się przerywać. Maj. Armand mógł zatem na prośbę hr. Revertery znów się udać do Szwajcarii, a jego instrukcje brzmiały: słuchać. Komunikat przytacza w dalszym ciągu pierwsze zdanie noty, wystosowanej przez hr. Reverterę do maj. Armand'a, według którego, zdaniem komunikatu, Revertera występuje jako proszący, nie zaś proszony ze strony rządu francuskiego o warunki pokoju wystosowane do Austro-Węgier, a przeznaczone dla Berlina. Na tej podstawie oświadcza komunikat, że Czernin, mówiąc o tem, że Clemenceau przed rozpoczęciem się ofensywy zapytywał go, czy gotów jest i na jakich warunkach przystąpić do rokowań, powiedział nie prawdę — lecz jej przeciwieństwo co się we Francji nazywa kłamstwem. Komunikat stwierdza dalej, że Austro-Węgry wysłały się w prośbach w Washingtonie i Londynie, celem nawiąza-

nia rokowań w sprawie pokoju odrębnie i przypomina o wyproszonych spotkaniach poprzedniego ambasadora Austro-Węgier w Szwajcarii z wysoko postawionymi osobistościami entente, które to konferencje trwały nie więcej, niż kilka minut, i o różnych tej samej wartości próbach Czernina, na dwa miesiące przed przedsięwzięciem Revertery w Paryżu i Londynie.

W sprawie tej ogłasza były prezes ministrów francuskich w czasop. »Humanité«, że w przeciągu roku 1917 ze strony Austro-Węgier wielokrotnie podejmowano kroki ku nawiązaniu półurzędowych rokowań z przedstawicielami ententy. Painleve wspomina, że wskutek nacisku hr. Revertery w sierpniu 1917 roku, a więc za jego gabinetu, rozmowa taka z maj. Armandem miała miejsce za jego wiedzą. Painlevé utrzymuje, że Revertera właśnie figurował później w tej samej sprawie.

Na postawione rządowi francuskiemu zapytanie, Revertera złożył raport austro-węgierskiemu ministrowi spraw zagranicznych, który następnie prosił Reverterę, aby podjął na nowo rozmowy z francuskim mężem zaufania i stwierdził, czy przez to będzie można stworzyć podstawy dla sprowadzenia pokoju ogólnego.

Revertera więc rozpoczął w dniach 22 i 23 sierpnia rozmowy z Armandem. Jednakże, jak Clemenceau zupełnie trafnie objaśnia, rozmowy te nie dały żadnego wyniku. Wtedy rokowania te się zerwały.

Twierdzenie premiera Clemenceau, że przy obejmowaniu przezeń urzędowania były już w toku konferencje między Reverterą i Armandem jest nietrafne. Dopiero w styczniu 1918 Armand, tym razem z polecenia Clemenceau, nawiązał ponownie kontakt z Reverterą. Zerwana więc w sierpniu 1917 roku, została przeto przez samego Clemenceau podjęta na nowo w styczniu 1918.

Prawdą jest, że Revertera przy tej okazji dnia 23 lutego 1918 roku wręczył Armandowi pismo, które zaświadcza, że Revertera podczas rozmów z Armandem, odbytych w sierpniu 1917 roku, miał instrukcję dowiedzenia się, czy można będzie otrzymać od rządu francuskiego propozycje, któreby były skierowane pod adresem Austro-Węgier i zawierały podstawy pokoju powszechnego i któreby Austro-Węgry mogły sprzedać do wiadomości swoich sprzymierzeńców.

Oświadczenie hr. Czernina, zawarte w mowie dnia 2 kwietnia, że Clemenceau na pewien czas przed rozpoczęciem ostatniej ofensywy na zachodzie, zwrócił się doń z zapytaniem, czy jest gotów do rozpoczęcia rokowań i na jakiej podstawie, odpowiada w zupełności faktom i uczyniony przez Clemenceau zarzut kłamstwa, nie jest do utrzymania nawet i w tem ograniczeniu, jakie przyjmuje komunikat rządu francuskiego.

O prośbach o rzekomy pokój odrębny, któreby Austro-Węgry trudziły rządy w Rzymie, Waszyngtonie i Londynie, rządowi austro-węgierskiemu nic nie wiadomo.

Prawdą jest natomiast, że w Szwajcarii, między ambasadorem Mensdorffem, a generałem Smutsem odbyła się rozmowa, którą przyznał rząd angielski w Izbie gmin, która jednak nie kilka minut, lecz w wielu spotkaniach kilka godzin trwała, na dwa miesiące przed przedsięwzięciem ze strony Revertery. Zresztą ze swej strony hr. Czernin nie widzi żadnego powodu, by zaprzeczać, że w tym, czy innym wypadku podejmował inicjatywę, ponieważ w przeciwieństwie do Clemenceau jest przekonany, że nie może to być zarzutem dla żadnego rządu, jeżeli się podejmuje próby, celem doprowadzenia do ogólnego honorowego i wszystkie narody zadawalającego pokoju.

Zresztą w enuncjacjach hr. Czernina nie jest istotnem, kto zainicjował rozmowy przed rozpoczęciem ofensywy zachodniej, lecz kto tę inicjatywę rozbił. A tego dotychczas Clemenceau nie zaprzeczył, że się wzbraniał wejść w rokowania na zasadzie rezygnacji z odzyskania Alzacji i Lotaryngji.

Wiedeń (BK) 7-IV Odnosnie do komunikatu francuskiego prezydenta ministrów w sprawie rokowań pomiędzy hr. Revertera a maj. Armand'em, jakoteż oświadczenia Painleve w Humanité paryskiej ogłasza się urzędowo, co następuje: Przedstawienie Clemenceau, jako też oświadczenie Painleva w Humanité mijają się w wielu istotnych punktach z faktycznym stanem rzeczy. W lipcu 1917 roku żądano od hr. Revertery przez neutralną osobistość imieniem rządu francuskiego wyjaśnienia, czy może on zakomunikować Austro-Węgom opinię francuską. Ponieważ hr. Revertera dał twierdzącą odpowiedź jeszcze w lipcu 1917 na zapytanie min. Ribot'a, zaproponowano mu spotkanie się 7-VII z maj. Armandem w Fryburgu.

Armand zwrócił się do Revertery z zapytaniem, czy mogą być rokowania pomiędzy Austro-Węgrami a Francją. Inicjatywa zatem wyszła ze strony francuskiej

## Wymiana depesz między dr. Steczkowskim a Czerninem

Wiedeń (BK) Polska Agencja Prasowa donosi z Warszawy: Nowy polski prezydent ministrów dr. Steczkowski wysłał do ministra spraw zagranicznych hr. Czernina, tel. w którym prosi o życzliwe poparcie dla zabiegów, zmierzających do utrwaleń państwowości polskiej. Premier polski wyraża nadal nadzieję, że przy obopólnem obecnem zaufaniu uda się uregulować wszystkie sprawy zasadnicze, odnoszące się do stosunku polaków do państw centralnych, w sposób odpowiadający wzajemnym interesom.

Hr. Czernin w odpowiedzi powinszował d-rowskiemu Steczkowskiemu objęcia prezydentury gabinetu polskiego i oświadczył, że w całości podziela nadzieję dr. Steczkowskiego, że pod każdym względem uda się zadawalające dla Polski uregulowanie spraw zasadniczych i zapewnia d-ra Steczkowskiego, że z gotowością uczyni poparcia jego zabiegom.

## Ambasadorowie bolszewik.

Londyn (BK) Biuro Reutersa donosi 6 bm. z Petersburga:

Jofie mianowany został ambasadorem w Berlinie, a Kamenew w Wiedniu.

## Japończycy i anglicy w Władywostoku

Londyn. (BK) Reuter donosi 6 bm. z Moskwy: W sprawie lądowania wojsk japońskich we Władywostoku donoszą półurzędowo, że Rada pełnomocników ludowych przedsięwzięła kroki identyczne ze stanowiskiem Sowjetów Syberyjskich. Dano rozkaz odparcia ataku na terytorjum rosyjskiem i stawienia oporu.

Półurzędowo donoszą, że po japońskich wylądowaniu we Władywostoku także wojska angielskie.

## Protest Syberji

Moskwa (BK) Agencja Tel. donosi: Główny Komitet Wykonawczy Syberji na plenarnem swem posiedzeniu założył protest przeciw lądowaniu wojsk japońskich we Władywostoku. W uchwale tej oświadcza Wydział, że robotnicy i chłopcy Syberji uczynią wszystko, aby nie dopuścić do kontrrewolucji, nie rzucić kraju w odmet zamieszek i walk i nie zdradzić interesów proletariatu.

Nad całą Syberją zawieszono stan oblężenia.

## Oświadczenie Japonji

Moskwa. (BK) Agencja Telegr. donosi: Dyplomatyczne przedstawicielstwo Japonji dało zapewnienie, że lądowanie we Władywostoku tylko jest lokalnym epizodem i wkrótce będzie załatwione.



# KURSY PRZYGOTOWAWCZE DO GIMNAZJUM

Dnia 15 kwiet. otwarte zostaną w II Gimnazjum męskim (ks. Janowskiego)

kursy przygotowawcze do klas 1, 2, 3 i 4 gimn. II w Piotrkowie. Klasy te będą uruchomione z nowym rokiem szkolnym w tem gimnazjum Nauki udzielać będą profesorowie tego gimnazjum w godzinach popołudniowych. Bliższych informacji zasięgać można w kancelarji Gimnazjum II (pałac Psarskiego przy ul. Sulejowskiej)

## ś. p. Lucjan Rydel

Kraków (BK) W Bronowicach zakończył dziś 8-IV życie znany poeta Lucjan Rydel.

Odszedł jeden z wybitniejszych poetów estetyków, Lucjan Rydel. Zmarł w sile wieku, w rozkwicie twórczości—zmarł niespodzianie, dla tych, co rozczytywali się w jego poezjach, czarujących wiecznym pięknem skończonego kształtu.

Ś p. L. Rydel był przedewszystkiem lirycznym Jego drobne utwory jak „Wenus miłowska”, „Do mojej żony”, „Hania” i tyle tyle innych — to arcydzieła mowy polskiej, rzeczy tak melodyjne i wdzięczne— że naprawdę niewiele można by równych im znaleźć w polskiej literaturze. Ten sam wdzięk posiadają i sceniczne dzieła poety. „Zaczarowane koło” i jedna z najpopularniejszych sztuk „Betleem polskie”...

Rozpęd twórczy rzucał go i ku większym tematom. „Na marne” — tragedia z roku 63, i trylogja dramatyczna schyłku Jagiellońskiego. Rzeczy to dobre — doskonałością jednak drobnych jego poezji nie sięgają. Brał nieraz Rydel pióro do ręki jako krytyk, uderzał i w ton bohatera gdy widział ofiarę żołnierza polskiego — nad wszystkim czuć było błękit nieba pogodny i radość życia i słonka promienie — tego słonka, co Polskę grzeje, co będzie patrzyło promienne i jasne na jego mogiłę.

Pamięci pieśniarza piękna—część—niech harmonja, którą miał w duszy do snu go wiecznego kołysze.

## Z Radomska

(Koresp. „Dziennika Narod.”)

Teatr Czarneckiego przyjeżdża. Jak się dowiadujemy w środę 17 b. m. zjeżdża do nas na trzydniową gościnę operetka polska Henryka Czarneckiego i da następujące trzy operetki dotąd u nas niegrane: w środę 17-IV „Królowa miliardów” operetka L. Falla, w czwartek 18-IV „Prymas cyganów” operetka w 3 aktach Kalmana, w piątek 19 bm. ostatnie przedstawienie „Modelka” operetka w 3 aktach Juppigo.

Odczyt dr. Gosiewskiego. W poniedziałek 7 bm. o godz. 1 i pół pop. w teatrze „Kinema”, lekarz miejski dr. Gosiewski, wygłosił odczyt na temat „Ogrudlicy”, czyli o suchotach płucnych, i sposobach zwalczania tej choroby; prelegent, długim i wyczerpującym przemówieniem, wzbudził wśród licznie zebranej publiczności, ogólne zainteresowanie, gdyż dobitnie i zrozumiale przedstawił proces tak niebezpiecznej choroby, niszczącej całe zastępy społeczeństwa. Mówcę długo oklaskiwano i dziękowano za pouczającą prelekcję. Dochód czysty z odczytu przeznaczono na rzecz Ligi Kobiet P. W.

Wiec lokatorów. Dziś, tj. w środę 9 bm. o godz. 7 wieczór w sali teatru „Kinema” odbędzie się wiec Stow. lokatorów, podług następującego porządku dziennego: 1) zagajenie zebrania, 2) wybór przewodniczącego, 3) sprawa mieszkaniowa, 4) Wolne wnioski. Ze względu na ważność spraw, jakie będą omawiane na wiecu, pożądane jest jaknajliczniejsze przybycie osób zainteresowanych. Sprawa mieszkaniowa staje się coraz dotkliwszą i przybiera charakter klęski społecznej, której Stow. lokatorów usilnie stara się przeciwdziałać.

Zebranie komisji przedwyborczej. W sobotę o godz. 7 i pół wieczór w sali Magistratu na partarze, pod przewodnictwem kanonika ks. Franciszka Mireckiego, odbyło się zebranie Komisji przedwyborczej miejskiej, na którym po pracach kwalifikacyjnych postanowiono: zwrócić się do Magistratu, aby ogłosił plakatami, że ostateczny termin zgłoszeń do listy wyborców kończy się z dn. 20 kwietnia b. r. Ponieważ bardzo wiele osób jeszcze nie zgłosiło się do listy wyborców, przeto pożądanem jest, aby jaknajrychlej to uczyniły. Prace przygotowawcze do wyborów miejskich, budzą ogólne zainteresowanie, czego dowodem, że we wszystkich Stow. i korporacjach odbywają się poufne porozumienia, celem ułożenia list kandydatów i porozumienia z innymi grupami.

## Wybory do Rady Stanu z okręgu Piotrkow.

Wczoraj odbyły się w Piotrkowie Wybory do Rady Stanu.

P. Leon Siemieński z Żorawia jako Komisarz wyborczy przez Rząd Polski ustanowiony, zagał o godzinie 1-ej posiedzeniu wyborcze Okręgu piotr. składającego z 3 powiatów i wyjaśnił przepisy ordynacji wyborczej.

Następnie powołał do prezydium pp. Witolda Marczewskiego, (pow. Noworadomsk) a p. Felicjana Otockiego z Dobiecina na Sekretarza i zarządził przerwę do godziny 2-ej dla porozumienia się co do listy kandydatów.

Po przerwie gospodarz Piotr Michalak, delegat na Sejmik Piotrkowski odczytał w imieniu „delegatów Sejmiku” Piotrkowskiego, należących do „Polsk. Stronnictwa Ludowego” deklarację, według której delegaci ci uchylają się od udziału w akcie wyborczym do Rady Stanu, gdyż uważają taką jako przejściową organizację za zbyt czną i że jedynie wskazaniem byłoby bezpośrednie zwołanie sejmiku, opartego na szeroko demokratycznych podstawach, gdy tymczasem powołana Rada Stanu Sejm ten oddali.

Następnie rozdano z listy karty wyborcze, przyczem od przyjęcia tych kart w myśl powyższej deklaracji uchyliło się 6 deputatów z Piotrkowskiego Sejmiku, 1 z Noworadomska i 2 z Dąbrowskiego, ogółem 9 na 88 obecnych wyborców.

Złożono 4 listy kandydatów, przy głosowaniu okazało się, że do Rady wybrani zostali:

P. Leon Siemieński z Żorawia obw. Noworadomsk, 25 głosami (wiceprezes Zjednoczenia Ludowego) przywódcą, aktywistów w pow. Radomskowskim.

P. Witold Marczewski z pow. Noworadomsk. Radca Dyrek. głównej Tow. Kr. Ziem. w Warszawie — 22 głos. — (realista)

P. Andrzej Garbiński, dyrektor kopalni z Dąbrowy — 22 głos. (kandydat Koła Międzypart.) Kandydaci z innych list: włościanin Jan Sikorski z Radomska (4 głosy) i włościanin Węgrzynowski (5 głosów) — upadli.

Następnie przystąpiono do wyboru zastępców, przyczem zgłoszono aż 5 kandydatów. Wybrani zostali: p. Inż. Zdąnowski, p. Kaz. Rudnicki, prokurator z Piotrkowa i włościanin Jan Sikorski z Radomsk. powiatu.

## KRONIKA

10 Kwietnia. Środa.  
Ezechiela Pr. M.  
Wschód słońca o g. 5 m. 18. Zachód słońca o g. 6 m. 46. Wschód księżycy o g. 4. m. 30 Zachód księżycy o g. 6 m. 19 w.

— Powrót pos. Ugrona do Warszawy. „Czas” donosi z Wiednia, że poseł Ugron w najbliższych dniach wraca na swoje stanowisko w Warszawie.

— Konferencja z gen. Muśnickim Z Biura Prezydjalnego Rady Ministrów donoszą, że pp. minister Stecki i ks. Janusz Radziwiłł wyjeżdżali w niedzielę, dn. 7-go bm. do Brześcia Litewskiego celem porozumienia się, gdzie mają się spotkać z generałem Dowborem-Muśnickim dla omówienia ważnych spraw bieżących, wynikających z faktu poddania się korpusu generała Dowbora-Muśnickiego pod zwierzchnią władzę N. Rady Regencyjnej.

## Z miasta

— Pożar. Wczoraj popołudniu około 4 popoł. wybuchł pożar w domu p. Muszalaka przy ul. Górnej. Spłonął dom i stodoła, nadto krowa i świnia. Szkoda wynosi około 7000 rb. Pożar wybuchł pod nieobecność właścicieli, którzy byli w polu. Ogień wzniesił prawdopodobnie pozostawione bez opieki dzieci. Straż ogniowa kierowała akcją ratowniczą.

Na miejsce pożaru przybył gen. Wiktor.

— Czarna giełda. W ostatnich dniach znacznie zaroilo się na ulicach od członków czarnej giełdy, koncentrującej się ciągle w sąsiedztwie dworca kolejowego. Ostatnio po otwarciu ogrodu kolejowego czarna giełda znalazła tam bardzo wygodne pomieszczenie, dla siebie i ze względu na publiczność, której tamuje przejście na ulicy. Na jasnem tle świeżej zieleni odbijają czarne surduty giełdjarzy, walęsają się po chodnikach w kontemplacji paskarskiej. To też ogródek kolejowy śmiało możnaby przechrzczyć (sit veni verbo) na ogród giełdjarzy lub paskarzy.

W ostatnich dniach daje się zauważyć w sferach paskarskich większe ożywienie. Wtajemniczeni twierdzą, że pozostaje to w związku nie tylko z obecnym sezonem wiosennym, ale także jest następstwem pogłosek (nieuzasadnionych) o zamierzonem jakoby usunięciu się władz austro-węgierskich i zajęciu ich miejsca przez okupanta niemieckiego. Wieści te miały nawet wywołać pewną derutę na rynku paskarskim.

— Benefis Tadeusza Wołowskiego. We czwartek dn. 11 bm. odbędzie się benefis jednego z najbardziej utalentowanych artystów tutejszego teatru Tadeusza Wołowskiego, który wystąpi w operetce granej tu poraz pierwszy pt. „Tajemnica Haremu”, Valentinowa.

W życiu aktora benefis jest rzadkim momentem, który oprócz poklasku jedynej nagrody i satysfakcji aktorskiej, daje mu także sukces materialny. To też publiczność, rozumiejąc to, zawsze chętnie spieszy na benefis artystów, którzy bawią ją i dostarczają rozrywki estetycznej podczas licznych wieczorów.

P. Wołowski, niewątpliwie utalentowany aktor, syn znanego dyrektora teatrów i autora dramatycznego, zasługuje ze wszechmiar na poparcie publiczności, której tyle wieczorów umilił swą zawsze staranną i pełną smaku artystycznego grą, owym błyskotliwym i pełnym pomysłowości humorem.

P. Wołowski zawsze mile jest widziany na scenie i zawsze cieszy się zasłużonym poklaskiem. To też godzi się, aby publiczność, którą on tak często bawi, dała bardziej realny, niż poklask, wyraz swej dla niego sympatii i uznania, spiesząc tłumnie na jego benefisowe przedstawienie, które w życiu aktora jest rzadkim wypadkiem.

— Jest do odebrania w Biurze M. M. 1) znalezione na ulicy paszport niemiecki na imię Marjanny Stachowich i 2) pewna kwota pieniędzy znaleziona na ul. Szydłowskiej. Poszkodowani winni się zwrócić do Biura M. M. w godzinach urzędowych celem odbioru.

— Gwoździe do butów. Z Milicji komunikują: Osoby życzące sobie być odbiorcami w razie dostawy, gwoździ do butów, ochraniaczy do podszew, guzików maszynkowych i t. p. winni zgłosić się do Biura M. M. w godzinach urzędowych.

## PARCELUJE SIĘ MAJĄTEK

33 WŁÓKOWY

KOCISZEW GMINA BUJNY-SZLACHECKIE  
WIADOMOŚĆ NA MIEJSCU U ADAMA  
ZDZIEBCZYŃSKIEGO 504

## O półkolonje letnie dla ubogiej dziatwy

Szalejąca czwarty rok wojna zbiera codzień bogate żniwo śmierci. Wśród ofiar jej są nietylko ci, którzy legli na placu boju, ale i tysiące tych, którzy pozornie stoją zdala od toczących się walk. Nędma, głód, zimno i liczne choroby zakaźne nie mniejsze sprawiają spustoszenie od bomb i szrapneli, tem zaś są dotkliwsze, że łupem ich stają się przeważnie dzieci. Śmiertelność wśród dzieci wzrasta w sposób straszający, mnożą się wśród nich choroby przewlekłe, zwłaszcza zaś gruźlica. To też ratowanie dzieci powinno stać się najgłówniejszą troską naszą, przeciw to dla tego pokolenia młodego budujemy w męce nową Polskę, niechże obywatele jej będą silni duchem i ciałem, niech mogą i umieją korzystać z daru wolności, niech ziemia nasza nie tuli przedwcześnie do łona tych, którzy trudem swoim bogacić i zdobić ją mogli. Złagódźmy, o ile możemy, głód dzieci naszych, pozwólmy im oddychać balsamiczną wonią naszych pól i lasów — a ocalimy Polsce setki jej dzieci.

Kierowane tą myślą II Koło Polskiej Macierzy Szkolnej projektuje urządzenie na czas wakacyjny półkolonji dla ubogiej dziatwy naszego miasta. Olbrzymia ta akcja wymaga współdziałania wielu. II Koło nie wątpi jednak, że apel jego wzbudzi oddźwięk wśród po obywatelsku czującego ogółu, który ochotnie stanie do pracy. W celu bliższego omówienia zamierzonej działalności, zwołuje II Koło P.M.S. posiedzenie na dzień 10 kwietnia b. r. o godz. 6-ej wiecz. w sali Wyższych Kursów Pedagogicznych Zeńskich (Aleja 3 Maja Szkolna 16 I p.) O przybycie na to posiedzenie uprzejmie prosi

Zarsąd II Koła P. M. S.

## Wybory w Kieleckiem

Wybrani w piątym okręgu na członków Rady Stanu: Antoni Minkiewicz, August hr. Potocki i Tomasz Temal włościanin; na zastępców: Zygmunt Glinka, Stefan Artur Dobiecki. Głosowało 69 osób.

## Komunikat niemiecki

Berlin. Urzędowo 9 kwietnia.

Front zachodni. Na froncie bojowym rozwały się wielokrotnie ożywione walki artyleryjskie. Na południowym brzegu Aise wojska gen. Schellera i Wichura zaatakowały ponownie nieprzyjaciela.

Między Oise’ą a Folenbray „dotarły przez Ailly do kanału Oise-Aisne. W walkach lokalnych zajęły zwycięstwo broniony las na wschód od Couscy. W ataku wdarły się z północy i wschodu na strone stoki wzgórz na wschód od Couscy le Chateau i zdobyły silnie ufortyfikowane pozycje nieprzyjaciela.

Zajęto Chiny i Ladrincourt. Po niezwykle żaartej walce padła dziś rano także Couce le Chateau wybudowane na sposób twierdzy.

Strata nieprzyjaciela w powietrznych siłach zbrojnych wynosiła w marcu: 23 balony na uwięzi i 340 samolotów. My straciliśmy w walkach powietrznych 81 samolotów i 11 balonów.

Z innych frontów nic nowego.



# S. P. Stefan Dąbrowski

wychowawiec Szkoły Głównej, były Naczelnik biura Tow. Kred. Ziem., emeryt, zmarł w r. 1916 w majątku Kraśniawy gub. Wileńskiej, przeżywszy lat 68 i pochowany został na cmentarzu miejscowym.

## Ceny maksymalne na Ukrainie

Władze wojskowe austriackie określiły następujące ceny produktów na Ukrainie: krupy (wór 80—82 kg.) 100 rb., proso (j. w.) 90 rb., żyto (j. w.) 150 rb., owies (j. w.) 100 rb., mąka pszeniczna (j. w.) 200 rb., kartofle (100 kg.) 20 rb., grzyby (1 kg.) 18 rb., oliwa (I sorta 1 pud=16 kg.) 120 rb., oliwa (II sorta 1 pud) 100 rb.

mydło za 1 kg. 7 rb., konserwy mięsne (400 gr.) 2 rb., śledzie 1 kg. 2 rb., tytoń 1 kg. 40 rb., herbata 1 kg. 30 rb., pieprz 1 kg. 30 rb., ryż 1 kg. 5 rb. fasola 1 kg. 2 rb. cebula 1 kg. 1.20 rb.

Widzimy, że są one znacznie wyższe od tych, jakie mamy w Królestwie. Oto więc najlepszy, bo zupełnie oficjalny dowód braku środków spożywczych w tej krainie mlekiem i miodem płynącej.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny  
Tadeusz Kowalski

Wszystkim, którzy raczyli wziąć udział w smutnym obrzędzie pogrzebu śp. Teodora Szpakowskiego — a zwłaszcza Szan. Ks. Kucharskiemu, oraz tym, którzy uczestniczyli w tej ceremonii — składa z serca płynące podziękowanie  
Matka z córkami.

## Poszukiwania

Jednorazowe ogłoszenie (dokładny adres nadawcy i adresata) nie przekraczające 20 słów kosztuje 3 korony. Za każde dodatkowe słowo 10 hal.

Marja Kołodziejczyk, zamieszkała we wsi Słostowice, gm. Kamięńsk, zawi-

adnia męża swego Leona Kołodziejczyka, przebywającego w wojsku rosyjskim, że jest zdrowa wraz z rodziną, mieszka na dawnym miejscu, powodzi się dobrze, listy od ciebie otrzymałam. Wszystkie pisma uprasza się o łaskawy przedruk niniejszego. 518

Bronisław i Michalina małżonkowie Dudzińscy, zawiadamiają zamieszkałych w Rosji, syna, Stefana i córki Janinę i Wandę Dudzińskich, że jesteście zdrowi. Co u was słychać? Odpowiedź, Piotrków ul. Częstochowska Nr. 1. 453

Józefa Kowalska, zamieszkała w Piotrkowie przy ul. Staro-Warszawskiej Nr. 11, prosi usilnie córkę swoją Władysławę Kowalską, przebywającą obecnie w Rosji, prawdopodobnie w Smoleńsku, aby dała jakąkolwiek wiadomość o sobie.

Ja jestem zdrowa, lecz ojciec ciężko chory. Wszystkie pisma uprasza się o łaskawy przedruk niniejszego

## MALARZ POKOJOWY I DEKORACYJNY

(oraz Szydłów)  
A. KUCZBORSKI  
Piotrków ul. Kaliska L. 54. ceny przystępne niskie.

## Lokomobila

przeñośna lub stała o sile 100—120 koni w dobrym stanie potrzebna zaraz. Łaskawe zaofiarowania w Administracji „Dziennika” pod „Lokomobila”. 535

ZAGINEŁA legitymacja żywnościowa, wydana przez Kom. Aprop. m. Piotrkowa za Nr. 5326 na nazwisko Marji Młynarskiej, zamieszkałej w Piotrkowie przy ul. 3-go Maja l. 4. 524

POTRZEBNE PODRĘCZNE DO KRAWIECZYZNY  
Wiadomość: Pracownia ubiorów Damskich J. Petrol, Sieradzka 5.

ZAGINEŁA legitymacja żywnościowa, wydana przez Komisję Apropowizacyjną m. Piotrkowa, na imię Jakóba Goldbluma, zamieszkałego pl. Trybunalski 5. 533

Potrzebne 3 pokoje z kuchnią. Ołerty uprasza się składać w Administracji „Dziennika” pod „L. Z.” 537

Poszukuje do wynajęcia przedmieściu domku mieszkalnego, drewnianego lub murowanego, składającego się z 2 do 4 pokoi. Wiadomość, w Administracji „Dziennika Narodowego”. 517

Poszukuje się Jadwigi Turek, mieszkanki Łaznow gub. Piotrkowskiej (rysopis: lat 17 blondyna oczy niebieskie, wzrostu wysokiego, twarz pociągła, ubierała się z wiejska. Zbiegła skradła 407 rb. 32 kor. i dużą chustkę w kraty czarne z zielonemi.) służącej Michaliny Królikowskiej, zamieszkałej w miejscowości Stare-Jarosty Nr. 11 pod Piotrkowem.

Za odnalezienie zbiega, wyznacza poszkodowana 50 rubli nagrody. Ktoby wiedział o miejscu pobytu Jadwigi Turek, zechce zawiadomić milicję lub żandarmerję w Piotrkowie. 523

DO SPRZEDANIA stare skrzypce wartościowe. Wiadomość: ul. Bykowska L. 40 u stróża.

Obiady domowe TYLKO NA ZAMOWIENIE  
Roksycka 1. 34 I p. mieszk. 4.

## OGŁOSZENIE

Reskryptem c. i k. General Gubernatorstwa w Lublinie udzielono mnie zezwolenia na prowadzenie Biura pośrednictwa w tranzakcjach wszelkiego rodzaju ze stałą siedzibą w mieście Nowo-Radomsku przy ul. Krakowskiej w domu L. 9 W-go Erlicha.

W zakres pośrednictwa mego Biura wchodzi: Kupno i sprzedaż majątków ziemskich, lasów, fabryk, młynów, tartaków, kamienic i wogóle wszelkich nieruchomości, jak ziemskich tak miejskich, parcelacja majątków, lokacja pożyczek na hipotekę, kupno i sprzedaż wszelkiego rodzaju lokomobila, narzędzi rolniczych itp.

Wszelkie wyżej wyszczególnione tranzakcje Biuro moje załatwiać będzie możliwie szybko sumiennie i solidnie, ku zadowoleniu WW. PP. interesowanych.

Z poważaniem W. Chutkiewicz

## ZAWIADOMIENIE

### Komisji Apropowizacyjnej miasta Piotrkowa

W sklepach Komisji Apropowizacyjnej m. Piotrkowa odbywa się sprzedaż następujących towarów:

W sklepie centralnym (Bykowska 73) i „Hurtowni” (Aleja 3 Maja 10).

1. Purofeket po 1 paczce na 4 kupony Nr. 5.
2. 1 pudełko zapalek na kupon Nr. 1.
3. 1 funt cykorji na 4 kupony Nr. 3.

Bez kartek i kuponów:

4. Kapustę szuszoną po 1 funcie.
5. Pasta do obuwia czarna i żółta po 1 pudełku.
6. Ser holenderski.
7. Włoszczyzna suszona.
8. Figi.
10. Rodzynki.
11. Mydło do prania.
- 12.
13. Krochmal (w sklepie Centralnym).
14. Bób i groch
- 15.
16. Szczotki ręczne do szorowania
17. Żelazne garnki i rondle
18. Wiadra cynkowane

Tylko w Hurtowni

19. Skóry i obuwie.
20. Pończochy i skarpetki.
21. Guziki.
22. Igły i szpilki.
23. Gotowe spódnice i paltoty.
24. Chustki wełniane (dla kobiet).
25. Materiały bławatne.
- 26.
27. Żelówki drewniane i całkowite podeszwy drewniane na trepy i obuwie.
28. Na 4 kupony nr. 4 — 1 funt słoniny.

W sklepach dzielnicowych

29. Kawa odżywcza bez kuponów.
30. Soda do prania po 1 funcie na 8 kuponów Nr. 7.
31. Sól po 2 funty na 1 kupon Nr. 9.
32. Fasola po 2 funty na 1 kupon Nr. 10.

W składzie I. Marciocha

bez kartek

33. Terpentyna zwyczajna po 5 koron funt.
34. Dziegieć po kor. 2.50 funt i kor. 80 za pud.

Dla zakładów fabrycznych i rzemieślniczych Biuro Komisji sprzedaje gwoździe, smołowiec, smołę, drzewny klej kostny, smar do wozów, olej mineralny i cylindrowy i t. d. 149

Towarzystwo Ubezpieczeń POLONIA ubezpiecza nieruchomości, towary, urządzenia domowe i inwentarze żywe.  
Ajentura na powiat piotrkowski i miasto:  
Piotrkowskie Biuro Komisowo-Handlowe  
E. Bogusławski i S-ka

Pod firmą „ANTOINETTE” otwartą została z dn. 10 marca przy ul. Legionów nr. 8 (daw. Bankowa)

## PRACOWNIA KAPELUSZY DAMSKICH I DZIECIENNYCH

która wykonywa zamówienia według najświeższych mód w doskonałym wykończeniu. Z czem poleca się łaskawym względem Szanownej Publiczności „ANTOINETTE”

Tamże potrzebne są zdolne panienki

## Dwa domy

w śródmieściu do sprzedania. Wiadomość w Biurze Komisowo-Handlowem E. Bogusławski i S-ka. 428

## KUPIĘ ZARAZ DOM

W ŚRÓDMIEŚCIU  
Wiadomość w kancelarii reagenta Kokczyńskiego w Piotrkowie.

## PRZYJMUJE SIĘ

Znaczenie bielizny i Haft biały. Monogramy od najskromniejszych do najwykwintniejszych po cenach przystępnych. Rysuję monogramy-Richelie M. Wiczorkowska ul. Legionów (Bankowa) 11 dom W-go Sobienieńskiego.

## LOKOMOBILE

do sprzedania, o sile 12, 18, 25, 45, 52, 51, 36, 90, 42, 80, 105, 100, 125, 175, koni par. Maszyny parowe z kotłami: 40, 125, 100, 9 motorów od 100 koni do 2 1/2. Turbina wodna 85-cio konna, 7 dynamo-maszyn i dużo rur lanych i fasonów. Wiadomość: Tomickiego 20 m. 5. 534

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX  
Smole na beczki do smarowania dachów poleca  
Biuro Komisowo-Handlowe  
E. BOGUSŁAWSKI i S-ka  
XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

## KUPIĘ MASZYNĘ DO PISANIA

polską lub rosyjską, nawet podlegającą reparacji. Oferty piśmienne Bykowska 10 — B. Hilman.

## Pensjonat ZGODA

zarząd Anny Wysockiej

Doskonale utrzymanie. Warszawa Zgoda L. 1. 531

Poszukuje się korepetytora z ukończoną szkołą średnią galicyjską, celem przygotowania chłopca do 1-ej kl. szkół średnich. Wiadomość bliższa: P. Kamiński Kaliska 53. 522

Adres Redakcji: Piotrków, Bykowska, 71 parter

Redakcja otwarta od godziny 12-ej do 1-ej w południe w dniu powszednie i w niedziele. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Administracja otwarta od godziny 9 do 1 rana i od 4 do 7 popołudniu. Cena poszczególnego numeru 20 hal. = 15 fenigów.

Adres Administracji: Piotrków, Bykowska 71.

Prenumerata miesięczna w Piotrkowie 3 kor. na prowincji i zagranicą 3 kor. 70 halerzy. Cena ogłoszeń przed tekstem za wiersz petiwoy 2 kor. 40 hal. (1 mark. 50 fenig.) po tekście 1 kor. 60 hal. (1 marka), na czwartej stronie wiersz petiwoy 60 hal. (38 fenig.), drobne ogłoszenia za słowo 10 hal. (6 fenig.). Ostatnia strona 200 koron, 1/2 strony 100 kor., 1/4—50 k. W Niedzielę i święta 50 proc. drożej.